

Prof. Wojciech Chudziak
Instytut Archeologii UMK
Ul. Szosa Bydgoska 44/46
87-100 Toruń

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Krystiana Chrzana, „Kraina grodów. Krajobraz społeczności zamieszkujących obszar między środkową Obrą a środkową Prosną w VIII-X/XI w.”, Wrocław 2022

Przedłożone do oceny studium archeologiczne mgra Krystiana Chrzana przygotowane w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN pod opieką prof. Sławomira Moździocha wpisuje się w nurt realizowanych przez tego badacza od wielu lat studiów nad Słowiańszczyzną Zachodnią. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się bowiem na problematyce wczesnośredniowiecznego osadnictwa, w tym przede wszystkim na zagadnieniu genezy i funkcji grodów usytuowanych w południowej części Wielkopolski oraz północno-wschodniej części Dolnego Śląska. W jego dotychczasowym dorobku piśmienniczym jest kilka ważnych, z reguły dobrze ocenianych w środowisku mediewistów artykułów na ten temat, m.in. opublikowany kilka lat temu w Przeglądzie Archeologicznym tekst dotyczący grodów mieszczących się w zakresie terytorialnym przedłożonej do oceny rozprawy. Bardzo istotny z punktu widzenia zdobytych doświadczeń i wiedzy w zakresie problematyki ocenianej pracy jest również wkład Autora w realizację ogólnopolskiego projektu badawczego NPRH poświęconego wczesnośredniowiecznym grodziskom w Polsce. Tym razem mgr Krystian Chrzan podjął się próby syntetycznego opracowania grodzisk z obszaru najlepiej sobie znanego, czyli międzyrzecza środkowej Obry i Prozny, ujmując je jednak w szerszym kontekście społeczno-kulturowym. Podstawowy celem pracy jest bowiem „zaprezentowanie potencjalnego krajobrazu Słowian plemiennych”, co osiągnąć chciałby Autor tworząc pracę nowatorską, „nieco odmienną od powszechnych w piśmiennictwie archeologicznym” (s. 9). W niniejszej recenzji odniosę się to tego czy Autor w należyty sposób wywiązał się z tego zobowiązania badawczego.

Przedmiotem oceny jest rozprawa w formie jednotomowego wydruku komputerowego, z których pierwsza część licząca 150 stron stanowi zasadniczy trzon pracy, natomiast druga, tj. katalog wraz z materiałem ilustracyjnym zawiera informacje o 82 grodziskach datowanych na starsze fazy wczesnego średniowiecza do przełomu X/XI wieku. Główny nurt rozważań ujęty został w czterech zasadniczych rozdziałach poprzedzonych wprowadzeniem (rozdział I), w którym standardowo zaprezentowano cel pracy (I.1), zakres terytorialny i chronologiczny (I.2), uwarunkowania środowiska przyrodniczego (I.3) i stan badań (I.4). W dalszej kolejności omówiono dzieje regionu w przyjętym w pracy przedziale czasu (II) oraz scharakteryzowano społeczeństwo i krajobraz (III), prezentując osobno każdą z tych kategorii ontologicznych (III.1 i III.2). Zasadniczą część rozprawy ujęto w rozdziale IV, w którym na wstępie przytoczono najważniejsze poglądy dotyczące funkcji zachodniosłowiańskich grodów z okresu wczesnego średniowiecza (IV.1), dalej zaprezentowano podstawy źródłowe wg przyjętego przez Autora klucza merytorycznego opisującego przyrodnicze aspekty lokalizacji grodów (IV.2.1), miejsce ich w strukturze osadniczej (IV.2.2), formę i cechy metryczne grodów (IV.2.3) oraz ich zabudowę wewnętrzną (IV.2.4). Na koniec tego rozdziału omówiono problem symboliki grodów (IV.3) i ich potencjalnych funkcji (IV.4). Tą część rozprawy zamyka zwięzłe przedstawienie najważniejszych wniosków wynikających z przeprowadzonej analizy (IV.5). Kolejny, tym razem stricte syntetyczny rozdział poświęcono natomiast przeobrażeniom krajobrazu Słowian w okresie kształtowania się zrębów organizacji wczesnego państwa Piastów (V.)

Część analityczno-syntetyczną zwieńczona została krótkim podsumowaniem, w którym zaprezentowano główne tezy pracy (VI). Pracę zamyka katalog uwzględnionych w studiach stanowisk (VII) oraz obszerna bibliografia obejmująca około 500 pozycji literatury, odzwierciedlająca dobre rozeznanie Autora w dotychczasowym dorobku naukowym poświęconym omawianej przez niego problematyce badawczej. Zaproponowana przez K. Chrzana struktura pracy i jej układ są zasadniczo prawidłowe, w wielu partiach dobrze przemyślane, choć nie oznacza to, że nie można zaproponować pewnych korekt w przyjętej narracji konsekwentnie ukierunkowanej na wyjaśnienie postawionego problemu badawczego.

Na początku recenzji warto odnieść się do podrozdziału I.2. gdzie omówiono zakres chronologiczny pracy. Przyjęty przedział czasowy obejmujący poszczególne etapy rozwoju

grodów jest uzasadniony i zgodny z aktualną wiedzą na ten temat. Wszystkie uwzględnione w pracy stanowiska omawianej kategorii zostały uporządkowane wg schematu periodyzacyjnego wypracowanego dla Wielkopolski przez W. Hensla, później zmodyfikowanego przez kolejnych badaczy. Jako system klasyfikacyjny jest on raczej powszechnie akceptowany przez badaczy wraz z późniejszymi korektami chronologicznymi poszczególnych faz opartych na cechach rozwojowych ceramiki naczyniowej występującej na tym obszarze. Również Autor proponuje daleko idące korekty czasowe dla poszczególnych etapów tej klasycznej periodyzacji. Myślę jednak, że warto byłoby lepiej je uzasadnić, jasno definiując przyjęte dla cezur czasowych kryteria. Instruktywnym tego przykładem jest faza B i C datowane tradycyjnie na VII-VIII wiek oraz IX-1 połowa X wieku, natomiast przez Autora opracowania na 2 połowę VIII-IX wiek oraz schyłek IX- 1 połowa X wieku. Studia M. Kara dawno dowiodły już, że rytm rozwojowy ceramiki w południowej Wielkopolsce był bardzo zróżnicowany w poszczególnych regionach i daleko odbiegający od wcześniejszych ustaleń W. Hensla i Z. Hilczerówny. Początek fazy C wg tego badacza w zależności od stanowiska przypadają od VIII/IX wieku (Bonikowo), 4 ćwierć IX wieku (Bruszczewo) do 1 dekady X wieku (Daleszyn), a podstawą tych korekt były jak wiadomo badania dendrochronologiczne. Autor nie wyjaśnia dlaczego cezurę pomiędzy fazą B i C stawia dopiero na schyłku IX wieku. Z perspektywy studiów prowadzonych na ziemi lubuskiej przez piszącego te słowa interesujące jest również, jak w tym systemie periodyzacyjnym opartym w dużym stopniu na rozwoju garncarstwa, Autor widziałby chronologię pojawienia się ceramiki typu Tornow, która wyznacza w świetle dotychczasowych badań pewien horyzont zjawisk kulturowych na omawianym obszarze.

Rozdział 1.3 poświęcony uwarunkowaniom przyrodniczym dotyczy poszczególnych cech środowiskowych istotnych z punktu widzenia studiów nad krajobrazem. W sposób kompetentny i wystarczający biorąc pod uwagę poziom generalizacji omówione zostały poszczególne elementy środowiska fizjograficznego takie jak geomorfologia, hydrografia i gleby. Dużo miejsca Autor poświęca klimatowi, który miał jak wiadomo decydujący wpływ na warunki życia ówczesnych społeczeństw. W tym celu odwołuje się do wyników multidyscyplinarnych analiz, ekspertyz dendrologicznych i wyników badań archeologicznych, ilustrując to odpowiednimi diagramami pokazującymi zmiany temperatury, dynamikę opadów i aktywność rzek we wczesnym średniowieczu. To bardzo ważny aspekt studiów

osadniczych, często niedoceniany a kluczowy z punktu widzenia rozważań nad gospodarką żywnościową, jak również reżimami wodnymi generującymi określone zachowania człowieka w sferze aktywności przestrzennej. Na koniec tej części rozprawy Autor podejmuje próbę omówienia „obrazu istniejącej we wczesnym średniowieczu szaty roślinnej”, odwołując się do powszechnie stosowanej przez archeologów metody „potencjalnej roślinności naturalnej”. Potencjalna roślinność nie jest jednak zjawiskiem istniejącym rzeczywiście a jedynie teoretycznym konstruktem naukowym uzasadnionym dzięki analizie obecnych warunków siedliskowych, odmiennych niż w okresie wczesnego średniowiecza. Byłbym zatem ostrożny na miejscu Autora formułując myśl, że wynikający z tej analizy „opis należy traktować jako rekonstrukcję szaty roślinnej we wczesnym średniowieczu” (przypis 74). Może warto byłoby w tym miejscu odwołać się do wyników badań palinologicznych, co urealniałoby analizę krajobrazu pod kątem historii roślinności zarówno naturalnej, jak i tej związanej z antropogenicznymi przeobrażeniami krajobrazu.

Całkowicie wystarczający pod względem uwzględnionych treści jest podrozdział zatytułowany „stan badań” (I.4) dotyczący zarysowania najważniejszych aktywności naukowych na omawianym obszarze. Wybór zaprezentowanych bliżej dokonań jest dobrze wyważony i uzasadniony merytorycznie, choć rzecz jasna lista istotnych publikacji jest o wiele dłuższa, co odzwierciedla chociażby bibliografia poszczególnymi pozycji katalogowych. Zgadzam się całkowicie z Autorem, że przełomową pracą było w tym przypadku studium archeologiczne M. Kara z 2009 roku dotyczące przeobrażeń społeczno-kulturowych związanych z powstaniem państwa Piastów. Szkoda jednak, że Autor pominął w tym miejscu również przełomową pracę pióra Z. Hilczerówny z 1967 roku poświęconą przemianom osadniczym w dorzeczu górnej i środkowej Obry, która na lata stała się punktem odniesienia w studiach nad osadnictwem Słowiańszczyzny Zachodniej.

Tytuł kolejnego rozdziału „Dzieje regionu we wczesnym średniowieczu (do przełomu X i XI wieku)” jest jednak nieco mylący. W istocie znajdujemy w nim przegląd poglądów i opinii wyrażonych wcześniej przez badaczy odnośnie omawianego obszaru. W wielu przypadkach Autor odnosi się do tych hipotez, choć można odnieść wrażenie, że część z nich ma charakter antycypacji. Wydaje się, że podjęcie dyskusji powinno być wynikiem przeprowadzonych przez Autora analiz w dalszych partiach rozprawy (np. funkcja grodu w Bonikowie, Siemowie, rola grodu kaliskiego czy milickiego, hipoteza dotycząca upadku

grodów około 1000 roku). Bardzo istotne w tej części rozprawy jest natomiast ukazanie uwarunkowań komunikacyjnych rozwoju lokalnego osadnictwa i jego kontaktów interregionalnych, a ponadto geografii plemiennych społeczności zamieszkujących obszary nad Obrą, Prosną i Baryczą. Warto byłoby również więcej miejsca poświęcić kwestii usytuowania omawianego obszaru w granicach rozległej strefy tornowsko-klenickiej obejmującej tereny od środkowej Łaby do środkowej Warty. W kontekście problematyki tego rozdziału problem ten zasługuje moim zdaniem na specjalną uwagę.

Ważne miejsce w rozprawie pełni rozdział III, zawierający jak to zostało w pracy ujęte „teoretyczny substrat obserwacji” Autora (s.7). W pierwszej kolejności omawia on kwestię uwarunkowań społecznych, w tym przede wszystkim zagadnienie organizacji plemiennych na obszarze Słowiańszczyzny Zachodniej, które miały zasadniczy wpływ na powstawanie grodów (III.1). W tym celu odwołuje się do różnych ustaleń na gruncie nauk historycznych i antropologii kulturowej, prac Piotra Boronia, Karola Modzelewskiego, Michała Tymowskiego i innych badaczy, kreśląc przekonujący obraz społeczności zachodniosłowiańskich o uporządkowanej strukturze społeczno-kulturowej i terytorialnej funkcjonującej według klucza plemiennego - z tym, że pojęcie „plemię” traktuje słusznie jako twór naukowy i przydatne narzędzie analizy historycznej. Recenzent podziela większość opinii zawartych w tym rozdziale, choć warto byłoby, chociażby ze względu na zakres przedmiotowy rozprawy, rozszerzyć je o teoretyczne rozważania dotyczące systemu wodzowskiego i problemu granicy pomiędzy różnymi formami organizacji politycznej.

Bardzo interesujący jest również podrozdział III.2, gdzie znaleźć można wykładnię tytułowego w rozprawie pojęcia „krajobrazu”. Jest to o tyle znacząca kwestia, gdyż jego desygnat nie jest jednoznaczny i bywa – co Autor słusznie podkreśla - na różne sposoby rozumiany. Odzwierciedla to ewolucja sposobu postrzegania w archeologii przestrzeni, co w sposób kompetentny, z dużą znajomością rzeczy zostało w pracy przedstawione. K. Chrzan „krajobraz definiuje jako reprezentacja poznawcza przestrzeni życiowej człowieka regulująca jako funkcjonowanie w przyrodzie” (s. 73), nawiązując do pojęcia z dziedziny psychologii poznawczej. Słusznie Autor uznaje, że w postrzeganiu krajobrazu istotne znaczenie miał tradycyjny światopogląd Słowian oparty na magiczno- mitycznym sposobie waloryzacji przestrzeni. Sięga on do idei kosmogonii, jej obrzędowego powtarzania, do koncepcji dualizmu, binarnego uporządkowania świata i wielu innych kreśląc mityczny model świata

przedchrześcijańskiego towarzyszący budowniczym grodów. W tym kontekście specjalnego znaczenia nabierają rozważania Autora o miejscach centralnych, przestrzeni obrzędowo-sakralnej i jej różnych reprezentacjach umożliwiających kontakt z sacrum: lasach, wodach, górach.

Zasadniczą część pracy stanowi kolejny rozdział poświęcony wczesnośredniowiecznym grodom stanowiącym jeden z najbardziej manifestujących się w terenie elementów krajobrazu Słowian Zachodnich (IV1.). Niejako wstępem do niego jest przegląd dotychczasowych hipotez dotyczących funkcji tego rodzaju obiektów. Słusznie Autor wskazuje na złożoność tego problemu, co w dużym stopniu uzależnione jest zróżnicowaniem regionalnym osadnictwa i różnymi modelami systemu społeczno-terytorialnego. W rozważaniach tych, jak zwykle kompetentnych i szczegółowych, zabrakło mi jednak koncepcji dotyczących grodów typu Feldberg, wprawdzie dalekich terytorialnie ale mieszczących się w zakresie rzeczowym niniejszego podrozdziału (m.in. W. Łosińskiego, F. Biermanna).

Kolejny podrozdział zatytułowany „podstawy źródłowe” to w istocie część analityczna pracy, w której na wstępie omówione zostały przyrodnicze aspekty lokalizacji grodów (IV.2.1). Na podstawie własnych obserwacji Autor dochodzi do wniosku, że usytuowane one były głównie nad rzekami, które pełniły – co oczywiste - rolę strategiczną w życiu omawianych społeczności, zarówno pod kątem potrzeb konsumpcyjnych i gospodarczych, jak i komunikacyjnych. W konkluzji podrozdziału stwierdza, że „przestrzeń przyrodnicza doświadczana przez ludność zamieszkującą omawiany teren tworzył mało zróżnicowany topograficznie krajobraz nadrzeczny, w którym obecne były lasy liściaste oraz gdzieś tam pola i łąki”. Zadać należałoby jednak Autorowi pytanie, czy stan taki trwał przez całe wczesne średniowiecze, czy jednak możemy wnioskować o dynamice przeobrażeń zachodzących w tym okresie, m.in. o skali antropopresji i kierunkach procesów odlesiania (palinologia).

Nie mniej udany jest kolejny podrozdział analityczny poświęcony miejscu grodów w strukturze osadniczej (IV.2.2). Podstawowym wnioskiem Autora jest teza zakładająca jednolity obraz grodów stanowiących centralny punkt każdej wspólnoty sąsiedzko-terytorialnej, w otoczeniu której zlokalizowane były osiedla mieszkalne. W opinii K. Chrzana nie były to jednak jedyne miejsca waloryzowane w szczególny sposób w ramach danej wspólnoty. Poza nimi istniały również wyznaczone miejsca związane ze sferą sakralną. Należy

się z tą opinią zgodzić, choć rozpoznanie takich miejsc i ich interpretacja nie są z reguły oczywiste, gdyż wiąże się to z wieloma problemami natury metodologicznej. W tym kontekście Autor słusznie w dalszej części pracy zwraca uwagę na kamienne konstrukcje kurhanopodobne odkrywane na wielu stanowisk Słowiańszczyzny Zachodniej.

Następny krótki podrozdział dotyczący formy i cech metrycznych grodzisk zredagowany został prawidłowo i nie wymaga komentarza (IV.2.3), w przeciwieństwie do podrozdziału dotyczącego wewnętrznej zabudowy grodów (IV.2.4). W tym przypadku odczuwalny jest pewien niedosyt, gdyż kwestia ta powinna być w opinii piszącego te słowa przedstawiona bardziej szczegółowo. Chodzi przede wszystkim o omówienie rodzaju budynków, ich wielkości, formy oraz ich egzemplifikację w przypadku stanowisk lepiej rozpoznanych. Dobrym przykładem są tu relikty zabudowy półziemiankowej rozpoznane na grodzisku w Bonikowie, szczegółowo omówione przez Z. Hilczerównę (1967). Tymczasem ani w zasadniczym tekście ani też w załączonym na końcu pracy katalogu Czytelnik nie znajdzie żadnych na ten temat informacji. To prawda, że stan rozpoznania zabudowy wewnętrznej grodów jest niewystarczający, a uwaga badaczy skierowana przede wszystkim na wały, jednak tym bardziej, należałoby uwzględnić wszystkie dostępne dane na ten temat, zwłaszcza, że cecha ta może być kluczowa z punktu widzenia oceny funkcji danego obiektu.

Nie mam żadnych wątpliwości, co do zasadności treści uwzględnionych w rozdziale IV.3 dotyczącym symboliki grodów. Są one bardzo istotne z punktu widzenia zasadniczego celu rozprawy. Nie jest on jednak – w przeciwieństwie do pozostałych części tego rozdziału – tekstem analitycznym. Został on zredagowany w oderwaniu od podstaw źródłowych a jego treści nawiązują do rozdziału III.2 i wydaje się, że z powodzeniem większość z nich można byłoby w nim zawrzeć.

Zwieńczeniem zasadniczej części studiów K. Chrzana jest syntetyczny rozdział na temat funkcji grodów plemiennych na omawianym obszarze (IV.4). Słusznie widzi je jako multifunkcjonalne centra o trudnym do przecenienia znaczeniu dla lokalnych wspólnot sąsiedzkich. Omawia je z punktu widzenia ich roli ośrodkowej (A), miejsca wiecowego (B), miejsca praktyk religijnych (C), lokalizacji skarbcza (D), funkcji militarnych (E) i innych, dochodząc do wniosku, że dominujący w archeologii wczesnego średniowiecza pogląd na temat „militarnej, prestiżowej i rezydencjonalnej roli” grodów należałoby zrewidować. Zgadzając się po części z tym poglądem, warto byłoby jednak wziąć pod uwagę, że

rzeczywistość społeczno-kulturowa i polityczna mogła być, w zależności od regionu i etapu rozwoju, bardziej złożona niż najbardziej wyidealizowany model obrazu Słowian Zachodnich określany tu jako „kolektywizm barbarzyński”.

Ostatni rozdział K. Chrzan zdecydował się poświęcić kwestiom organizacji grodowej w państwie pierwszych Piastów, odchodząc trochę od zasadniczej treści rozprawy (V.). Rozumiem jednak Autora, który chciał w ten sposób nakreślić uwarunkowania społeczno-polityczne towarzyszące ekspansji Piastów, a które miały potencjalny wpływ na zmiany w krajobrazie międzyrzecza środkowej Obry i Proсны. Znaczna część narracji opiera się na ustaleniach badaczy Wielkopolski, głównie Z. Kurnatowskiej i M. Kara, znaleźć tu można jednak wiele interesujących opinii i hipotez autorskich, odbiegających nieraz od powszechnie akceptowanych w środowisku mediewistów interpretacji. Powinny one stać się przedmiotem dyskusji i weryfikacji naukowej. Za taką uważam m.in. śmiałe założenie Autora, że na ziemiach polskich system wodzowski powstał dopiero w latach 40-tych X wieku.

Na koniec kilka słów należy poświęcić katalogowi uwzględnionych w pracy stanowisk. Jego struktura jest z pewnością prawidłowa i nie wzbudza żadnych zastrzeżeń. Istotnym novum jest natomiast wykorzystanie numerycznego modelu terenu stanowiącego obecnie podstawowe narzędzie cyfrowe stosowane w studiach osadniczych. Na szczególną uwagę zasługuje ostatni punkt katalogu „opis stanowiska”, w którym znaleźć można wiele ważnych informacji dotyczących wyników badań archeologicznych przeprowadzonych na tych obiektach (S). Jako recenzent nie jestem w stanie zweryfikować wszystkich informacji zawartych w katalogu, natomiast warto go uzupełnić o wyniki badań podwodnych przeprowadzonych w Łoniewie bezpośrednio przy grodzisku. Odnaleziono tam jedną z największych kolekcji przedmiotów reprezentujących różne sfery działalności mieszkańców grodu (Podwodne Dziedzictwo Archeologiczne Polski 2011).

Podsumowując należy stwierdzić, że recenzowana praca stanowi niewątpliwie oryginalne studium archeologiczne. Charakteryzuje się ona wysokim poziomem naukowym, zarówno w warstwie metodyczno-metodologicznej, jak i interpretacyjnej i stanowi znaczące osiągnięcie w polskiej archeologii wczesnego średniowiecza. Uwagi krytyczne zawarte w recenzji w żaden sposób nie umniejszają wartości ocenianej pracy napisanej bardzo dobrze pod względem językowym i formalnym (przypisy, bibliografia, struktura katalogu itp.). Rozprawa doktorska odzwierciedla bardzo dobry poziom wiedzy teoretycznej i

źródłoznawczej kandydata w dyscyplinie archeologia oraz świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. **W myśl Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym nauce stwierdzam, że przedłożona do oceny praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, spełnia zatem wymogi stawiane pracom doktorskim określone w art. 187, pkt 2 Ustawy, stąd wnoszę o wszczęcie dalszych procedur, w tym dopuszczenie do obrony.**

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Wojciech', followed by a stylized flourish.